

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 31 sierpnia 2015 r.

Pozwem wniesionym w elektronicznym postępowaniu upominawczym w dniu 2 lipca 2013 r. strona powodowa Bank (...) S.A. z siedzibą w W. wniosła o zasądzenie od pozwanego W. R. kwoty 2.434,11 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości 17% rocznie od dnia 6 czerwca 2013 r. do dnia zapłaty. Nadto strona powodowa wniosła o zasądzenie na jej rzecz zwrotu kosztów sądowych w wysokości 31 zł oraz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazano, że stronie pozwanej przysługuje wymagalna wierzytelność wynikająca z zawartej w dniu 10 grudnia 2007 r. umowy o kartę kredytową C., pomiędzy Bankiem (...) S.A. z siedzibą w W. a W. R., w kwocie 2.434,11 zł wraz z odsetkami umownymi od dnia następnego po dniu wystawienia wyciągu z ksiąg bankowych, tj. od dnia 06 czerwca 2013 r. do dnia zapłaty. Podkreślono, że w związku z brakiem spłat według ustalonego harmonogramu i opóźnieniem w płatności minimum dwóch wymagalnych rat strona powodowa w dniu 4 listopada 2011 r. skutecznie wypowiedziała pozwanemu w/w umowę (pozew – k.1-4).

Nakazem zapłaty, wydanym w elektronicznym postępowaniu upominawczym w dniu 15 października 2013 r. w sprawie o sygnaturze akt VI Nc-e 1742297/13, Sąd Rejonowy (...)w L. VI Wydział Cywilny uwzględnił w całości powyższe żądanie strony powodowej, a następnie postanowieniem z dnia 30 stycznia 2014 r. w/w Sąd nadał temu nakazowi zapłaty klauzulę wykonalności na rzecz Banku (...) S.A. z siedzibą w W. przeciwko dłużnikowi W. R.. Postanowienie to zostało sprostowane postanowieniem z dnia 3 lutego 2014 r. (nakaz zapłaty – k.5; postanowienie z dnia 30 stycznia 2014 r. – k.13; postanowienie z dnia 3 lutego 2014 r. – k.15).

W dniu 23 czerwca 2014 r. pozwany złożył wniosek o przywrócenie terminu wraz z sprzeciwem od nakazu zapłaty. Następnie postanowieniem z dnia 18 lipca 2014 r. Sąd Rejonowy (...)w L. odrzucił powyższy wniosek i przekazał sprawę do Sądu Rejonowego w G. (postanowienie z dnia 18 lipca 2014 r. – k.26).

Postanowieniem z dnia 22 sierpnia 2014 r. Sąd Rejonowy (...)w L. w całości uchylił w/w postanowienie z dnia 30 stycznia 2014 r. o nadaniu klauzuli wykonalności powyższemu nakazowi zapłaty (postanowienie z dnia 22 sierpnia 2014 r. – k.46).

Sąd Rejonowy (...)w L. w dniu 6 października 2014 r. wydał postanowienie w sprawie VI Nc-e (...), którym uchylił pkt II postanowienia z dnia 18 lipca 2014 r. i przekazał rozpoznanie sprawy do Sądu Rejonowego w S. (postanowienie z dnia 6 października 2014 r. – k.56).

Strona powodowa, wezwana do usunięcia braków formalnych pozwu, złożyła w dniu 19 grudnia 2014 r. na urzędowym formularzu pozew, w którym powtórzyła wnioski z pozwu złożonego w elektronicznym postępowaniu upominawczym (pozew na urzędowym formularzu – k.81,82).

Pozwany w dniu 6 lutego 2015 r. złożył na urzędowym formularzu odpowiedź na pozwem, którą Sąd uznał jako uzupełnienie sprzeciwu od nakazu zapłaty i wniósł o oddalenie powództwa w całości. W uzasadnieniu pozwany przyznał, że w dniu 10 grudnia 2007 r. zawarł z stroną powodową umowę o kartę kredytową, zaś zakwestionował pozostałe okoliczności wskazane w pozwie. Podniósł, że strona powodowa nie udowodniła swojego roszczenia, bowiem nie przedstawiła wypowiedzenia ww. umowy i wezwania do zapłaty dochodzonej pozwem kwoty. Ponadto wskazała, że Bank (...) S.A. opłał swoje żądanie jedynie na wyciągach z ksiąg bankowy, które zgodnie z stanowiskiem Trybunału Konstytucyjnego nie posiadają waloru dokumentu urzędowego w rozumieniu Kodeksu postępowania cywilnego, zatem są jedynie dokumentem prywatnym. Pozwany podniósł również zarzut przedawnienia roszczenia, wskazując, że na podstawie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2008 r., I CSK 243/08 zastosowanie będzie miał dwuletni termin przedawnienia roszczeń z umowy o kartę kredytową (odpowiedź na pozew – 174,175).

Postanowieniem z dnia 15 kwietnia 2015 r. wydanym w sprawie o sygn. akt I C 2590/14 Sąd Rejonowy w Słupsku uznał się niewłaściwym miejscowo i sprawę przekazał do Sądu Rejonowego dla W. M.w W. jako miejscowo i rzeczowo właściwemu (postanowienie z dnia 15 kwietnia 2015 r. – k.205).

Na rozprawie w dniu 31 sierpnia 2015 r., bezpośrednio poprzedzającej wydanie orzeczenia, w imieniu strony powodowej nikt się nie stawił, a pełnomocnik pozwanego podtrzymał swoje stanowisko w sprawie i wniósł o oddalenie powództwa (protokół rozprawy z dnia 31 sierpnia 2015 r. – k.222,223).

Bezspornym w sprawie jest, iż w dniu 10 grudnia 2007 r. strona powodowa Bank (...) S.A. z siedzibą w W. zawarła z pozwanym W. R. umowę o kartę kredytową C.. W ramach tej umowy pozwany otrzymał uprawnienie do dokonywania transakcji w zakresie udzielonego limitu kredytowego i został zobowiązany do spłaty kredytu zgodnie z generowanymi do niego comiesięcznie wyciągami. Pozwany w okresie od dnia 20 grudnia 2007 r. do dnia 4 grudnia 2013 r. dokonywał przy użyciu karty kredytowej regularnych transakcji gotówkowych i bezgotówkowych, powodując powstanie zadłużenia na rachunku, dla którego przedmiotowa karta kredytowa była prowadzona. W okresie tym dokonywał również spłat powstałego zobowiązania.

Dowód: umowa o kartę kredytową C. z dnia 10 grudnia 2007 r., wniosek o wydanie karty kredytowej C. z dnia 4 grudnia 2007 r.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie w/w dokumentów złożonych w niniejszej sprawie, które Sąd w całości uznał za wiarygodne, gdyż ich rzetelność i prawdziwość nie były przez strony kwestionowane, a okazały się być dopuszczonymi jako dowody niezbędne do ustalenia stanu faktycznego oraz na okoliczności uznane przez Sąd za bezsporne, bowiem albo zostały przez strony wprost przyznane, bądź też nie zostały zaprzeczone, co zostało przez Sąd ocenione na zasadzie art. 230 k.p.c.

Sąd uznał, iż wyciągi z karty kredytowej dołączone do pozwu i późniejszych pism procesowych są niewiarygodne i nie mogą stanowić dowodu w sprawie, z przyczyn wskazanych w dalszej części uzasadnienia.

Ponadto należy wskazać, iż strona powodowa jako jeden z dowodów istnienia zadłużenia pozwanego w dochodzonej pozwem kwocie przedstawiła wyciąg z ksiąg rachunkowych banku (k. 85). Należy wspomnieć, iż w wyroku z dnia 15 marca 2011 roku sygn. P 7/09, OTK-A 2011/2/12, Trybunał Konstytucyjny uznał, że art. 95 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku - Prawo bankowe (Dz. U. z 2002 roku Nr 72, poz. 665, ze zm.) w części, w jakiej nadaje moc prawną dokumentu urzędowego księgom rachunkowym i wyciągom z ksiąg rachunkowych banku w odniesieniu do praw i obowiązków wynikających z czynności bankowych w postępowaniu cywilnym prowadzonym wobec konsumenta, jest niezgodny z art. 2, art. 32 ust. 1 zdanie pierwsze i art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Wyciąg ten ma więc w niniejszym sporze charakter dokumentu prywatnego, tj. stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie (art. 245 k.p.c.) – obecnie art. 95 ust. 1a ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe (tekst jednolity: Dz. U. z 2015 roku, poz. 128).

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie poza sporem było, że strony w dniu 10 grudnia 2007 r. zawarły między sobą umowę o kartę kredytową C.. Natomiast pozwany zakwestionował wysokość kwoty dochodzonej pozwem, wskazując, że strona powodowa nie udowodniła zasadności roszczenia oraz podniósł zarzut przedawnienia.

Przed wszystkim wskazać należy, że w przedmiotowej sprawie, zgodnie z art. 6 k.c., ciężar dowodu spoczywał na stronie powodowej. (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. powinna była udowodnić, że pozwany ma wobec niej zadłużenie w wysokości dochodzonej pozwem kwoty.

Bowiem stosownie do treści art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. W myśl więc ogólnych zasad to właśnie na stronie powodowej spoczywał ciężar udowodnienia faktów uzasadniających jego roszczenie. Ciężar dowodu pozostaje w ścisłym związku z problematyką procesową dowodów. Instytucja ta spełnia dwie zasadnicze funkcje. Po pierwsze dynamizuje postępowanie dowodowe w systemie obowiązywania zasady sporności (kontrydiktoryjności) w procesie. Po drugie określa wynik merytoryczny sprawy w sytuacji krytycznej, gdy strona nie udowodni faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (K. Piasecki, Kodeks cywilny. Księga pierwsza. Część ogólna. Komentarz, Zakamycze, 2003 r.). W postępowaniu cywilnym rzeczą sądu nie jest zarządzanie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych do rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa więc na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne.

Skutkiem braku wykazania przez stronę prawdziwości twierdzeń o faktach istotnych dla sprawy jest tylko to, że twierdzenia takie zasadniczo nie będą mogły leżeć u podstaw sądowego rozstrzygnięcia. Strona, która nie udowodni przytoczonych twierdzeń, utraci korzyści, jakie uzyskałaby aktywnym działaniem. Samo twierdzenie strony nie jest dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą (tak w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 21 maja 2013 roku, I ACa 1520/12, LEX nr 1331140). Ponadto zgodnie z poglądem, wyrażonym przez Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z dnia 18 stycznia 2012 roku, w sprawie I ACa 1320/11, LEX nr 1108777, jeżeli materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie daje podstawy do dokonania odpowiednich ustaleń faktycznych w myśl twierdzeń jednej ze stron, Sąd musi wyciągnąć ujemne konsekwencje z braku udowodnienia faktów przytoczonych na uzasadnienie żądań lub zarzutów. Należy to rozumieć w ten sposób, że strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swych twierdzeń ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu, co do tych okoliczności na niej spoczywał.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy należy wskazać, że strona powodowa powinna przedstawić wystarczające dowody, które potwierdziłyby słuszność oraz wysokość dochodzonej w pozwie kwoty. Natomiast, w ocenie Sądu, Bank (...) S.A. nie przedstawił dowodów, które umożliwiłyby zweryfikowanie twierdzeń zawartych w pozwie.

Strona powodowa dołączyła do pozwu i pozostałych pism procesowych umowę o kartę kredytową wraz z wnioskiem o wydanie karty kredytowej C. oraz wyciągi z karty kredytowej za okres od dnia 6 stycznia 2008 r. do dnia 4 grudnia 2013 r.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że Sąd podjął trud i dokonał analizy w/w wyciągów z karty kredytowej. Sąd zsumował wartości kwot poszczególnych wypłat dokonanych przez pozwanego wraz z wartościami kwot wpłat dokonanych przez pozwanego tytułem spłaty zadłużenia powiększonymi o naliczone odsetki i inne opłaty dodatkowe w odniesieniu do każdego wyciągu za dany miesiąc. Na tej podstawie Sąd ustalił, że zadłużenie pozwanego wyniosłoby nie 2.434,11 zł, ale około 4.000 zł. Ponadto Sąd stwierdził, że po przeprowadzeniu wnikliwej analizy wyciągów trudno ustalić, w jaki sposób zostały obliczone wskazane w wyciągach kwoty, gdyż ich wartość w znacznej mierze nie pokrywa się z obliczeniami dokonanymi na podstawie podstawowych działań matematycznych. Przedstawione przez stronę pozwaną wyciągi zawierają rozbieżności, bowiem wskazane w nich sumy zadłużenia są albo zawyżone albo zaniżone, bowiem nie zgadzają się z wynikiem matematycznym uzyskanym według zasad logiki. Przykładowo można wskazać, że z wyciągu z dnia 5 października 2008 r. wynika, że saldo poprzedniego zadłużenia wynosi 9.399,76 zł, zaś ostateczne saldo za dany miesiąc wynosi 10.098,52 zł (k.106). Natomiast Sąd po zsumowaniu kwoty poprzedniego salda zadłużenia oraz wartości kwot za poszczególne transakcje wskazane w wyciągu otrzymał kwotę 11.036,52 zł. Ponadto z wyciągu z dnia 4 czerwca 2013 r. wynika, że poprzednie saldo zadłużenia wynosi 2.523,56 zł, pozwany dokonał spłaty wysokości 125 zł, zaś jako ostateczne saldo zadłużenia wskazano 2.434,11 zł (k. 142). Natomiast

dokonując działania matematycznego, odejmując od kwoty 2.523,56 zł kwotę 125 zł uzyskana kwota wynosi 2.398,56 zł. Ponadto w kolejnym wyciągu z dnia 5 maja 2013 r. jako poprzednie saldo zadłużenia wskazano zupełnie inną kwotę tj. 2.483,50 zł.

Wobec powyższego Sąd doszedł do wniosku, że dane zawarte w przedstawionych przez stronę powodową wyciągach są nieprecyzyjne i niezetelne, zatem w ocenie Sądu nie mogą stanowić wiarygodnego dowodu w sprawie.

Na ich podstawie nie można było stwierdzić, jakie jest faktyczne zadłużenie pozwanego i w jaki sposób zostało wyliczone. Strona powodowa jedynie przedłożyła te wyciągi, ale nawet nie wskazała, w jaki sposób należy je odczytywać, by Sąd mógł w sposób należyty zweryfikować.

Wypada w tym miejscu także wskazać, że rzeczony wyciągi stanowią dokument prywatny, których prawdziwość również została zakwestionowana przez pozwanego. Zatem to na stronie powodowej spoczywał ciężar dowodu, że ww. wyciągi są prawdziwe zgodnie z przepisem art. 245 k.p.c. Strona powodowa natomiast w tym zakresie nie złożyła żadnych wniosków dowodowych.

Ponadto należy podkreślić, że strona powodowa nie dołączyła do akt sprawy ani wypowiedzenia przedmiotowej umowy, ani wezwań do zapłaty skierowanych do pozwanego, na które to okoliczności powoływała się w treści pozwu i dalszych pismach procesowych.

Mając powyższe na uwadze Sąd stwierdził, że strona powodowa nie sprostала spoczywającemu na niej ciężarowi dowodu. Natomiast pozwany słusznie podniósł, że powództwo podlega oddaleniu jako nieudowodnione.

Ponadto należy podkreślić, że nawet jeśli przedmiotowe roszczenie zostałyby należycie wykazane to Sąd uznał za skuteczny zarzut przedawnienia podniesiony przez pozwanego.

Zgodnie z art. 118 k.c. jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – 3 lata. Jak wynika z cytowanego przepisu, terminy przedawnienia wskazane w tym przepisie znajdują zastosowanie tylko w przypadku, gdy przepis szczególny nie przewiduje innego terminu.

Obecnie, w zasadzie dla umów o kartę kredytową nie ma przepisów szczególnych regulujących zasady przedawnienia tych roszczeń w sposób odmienny niż ogólne zasady. Jednak są wypadki, w których roszczenia wynikające z umowy o kartę kredytową przedawniać się będą z upływem nie trzech, a jedynie dwóch lat. Wynika to z faktu, iż od października 2003 r. w polskim porządku prawnym obowiązywała ustawa o elektronicznych instrumentach płatniczych z dnia 12 września 2002 r. (j.t.: Dz. U. z 2012 r., poz. 1232). Art. 6 tej ustawy wprost przewidywał, że roszczenia z tytułu umów o elektroniczny instrument płatniczy przedawniają się z upływem lat dwóch. Natomiast nie ma wątpliwości, że umowy o kartę kredytową zaliczają się do umów o elektroniczne instrumenty płatnicze. Jednak ustawa ta przestała obowiązywać od dnia 6 października 2013 r. Została bowiem uchylona przez inny akt, tj. ustawę z dnia 12 lipca 2013 r. o zmianie ustawy o usługach płatniczych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2013 r., poz.1036). Nie oznacza to jednak, że obecnie mamy do czynienia tylko z trzyletnim okresem przedawnienia. W ustawie uchylającej ustawę o elektronicznych instrumentach płatniczych znalazł się bowiem przepis art. 26 ust. 1, który wskazuje, że do przedawnienia roszczeń z tytułu umów o elektroniczny instrument płatniczy, powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy i nieprzedawnionych do tego czasu, stosuje się przepisy dotychczasowe. Zatem dla roszczeń powstałych przed dniem 7 października 2013 r. (wejście w życie ustawy uchylającej) będą miały zastosowanie szczególne zasady, wynikające z ustawy o elektronicznych instrumentach płatniczych, tj. dwuletni termin przedawnienia. Natomiast dla roszczeń powstałych po tej dacie – stosować należy ogólne zasady przedawnienia z art. 118 k.c., tj. trzyletni termin przedawnienia.

Wobec powyższego, mając na uwadze fakt, że przedmiotowa umowa została zawarta w dniu 10 grudnia 2007 r., a więc przed wejściem w życie w/w ustawy uchylającej, w niniejszej sprawie niewątpliwie znajduje zastosowanie art.

6 w/w ustawy o elektronicznych środkach płatniczych, zgodnie, z którym roszczenia z tytułu umowy o elektroniczny instrument płatniczy (tj. karta kredytowa) przedawniają się z upływem szczególnego, dwuletniego terminu.

Strona powodowa jako datę wymagalności roszczenia dochodzonego w pozwie wskazała dzień 4 stycznia 2011 r., a więc roszczenie to przedawniło się w dniu 4 stycznia 2013 r. Natomiast pozew w niniejszej sprawie został złożony w dniu 2 lipca 2013 r., a więc po upływie terminu przedawnienia.

Ponadto należy podkreślić, że Sąd w pełni podziela pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2008 r., sygn. I CSK 243/08, OSNC 2010/1/16, na który powołał się pozwany. W przywołanym wyroku Sąd Najwyższy uznał, że jeżeli posiadacz karty kredytowej zaprzestał wpłacania minimalnej kwoty zadłużenia podawanej każdorazowo w doręczanych mu wyciągach bankowych, bieg dwuletniego terminu przedawnienia roszczenia o zapłatę tych kwot rozpoczyna się z upływem dnia wskazanego w wyciągu, jako termin zapłaty kwoty minimalnej, nie zaś dopiero po wyczerpaniu limitu kredytu, ustalonego w umowie. Wyrok dotyczył sytuacji, gdzie w umowie nie został ustalony termin spłacania zadłużenia powstałego wskutek zaprzestania wpłacania kwot minimalnych.

Warto zaznaczyć, że bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia, przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której roszczenie przysługuje bądź przez wszczęcie mediacji (art. 123 § 1 k.c.).

Wobec powyższego odnosząc się do wpłat, które zostały dokonane przez pozwanego po w/w terminie nie można przyjąć, że w przedmiotowej sprawie doszło do tzw. niewłaściwego uznania długu przez pozwanego i tym samym nastąpiło przerwanie biegu przedawnienia.

Uznanie niewłaściwe polega na tym, że dłużnik nie składa wprawdzie wyraźnego oświadczenia o uznaniu roszczenia, lecz na podstawie objawów jego zachowania kontrahent może zasadnie przyjmować, że dłużnik ma świadomość ciężącego na nim zobowiązania i ma zamiar dobrowolnego spełnienia świadczenia. Przyjmuje się, że uznanie to może być dokonane w sposób wyraźny lub dorozumiany przez czynność czysto faktyczną, jak zapłatę części długu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2004 r., V CK 346/03, LEX nr 1883; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 14 grudnia 2012 r., I Aca 1205/12, LEX nr 1246693).

Należy podkreślić, że z dowodów zgromadzonych w sprawie nie wynika, na jakie faktycznie wierzytelności uiszczone przez pozwanego kwoty zostały zarachowane. Ponadto na podstawie przedstawionych wyciągów nie można jednoznacznie ustalić, jakie konkretnie należności pozwany spłacał. W związku z tym, w ocenie Sądu nie doszło do tzw. niewłaściwego uznania długu. Ta okoliczność nie została w sposób należyty wykazana przez stronę powodową. Wypada w tym miejscu również podkreślić, że odmienne stanowisko prowadziłoby do absurdu, bo nigdy termin do uregulowania zobowiązania nie mógłby się skończyć, gdyby pozwany dokonywał jakichkolwiek małych wpłat. Prowadziłoby to do sytuacji sprzecznej z instytucją przedawnienia.

Zatem wskazać należy, iż podnosząc zarzut przedawnienia roszczenia, pozwany skutecznie uchylił się od obowiązku zaspokojenia roszczenia wobec strony powodowej. Ponadto strona powodowa nie wykazała, aby przed upływem terminu przedawnienia podjęła czynności procesowe bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia przed właściwymi organami powołanymi do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju. Nie wykazała również, że nastąpiły inne wymienione w art. 123 § 1 pkt 2 i 3 k.c. zdarzenia powodujące przerwanie biegu terminu przedawnienia.

Zważywszy na powyższe należy podkreślić, że pozwany skutecznie podniósł zarzut przedawnienia należności wynikających z pozwu, a strona powodowa nie udowodniła wysokości dochodzonego roszczenia. Zatem powództwo podlegało oddaleniu, więc Sąd orzekł jak w pkt I sentencji wyroku.

Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu (pkt II sentencji wyroku) stanowił art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). W niniejszym postępowaniu z uwagi na oddalenie powództwa stroną przegrywającą sprawę jest Bank (...) S.A. z siedzibą w W.. Natomiast pozwany poniósł koszty procesu w postaci wynagrodzenie pełnomocnika, będącego adwokatem, w wysokości 600 zł (ustalone na podstawie § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, j.t. Dz. U. z 2013 roku, poz. 461) oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł (potwierdzenie wpłaty – k.221).

Mając na uwadze powyższe, Sąd orzekł jak w sentencji, na podstawie powołanych przepisów.

S/proszę:

1. (...);
2. (...)